

Mikołaj Brenk

ORCID: 0000-0001-6576-7163

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

# Źródła polskiej pracy socjalnej w teorii pracy społeczno-oświatowej Heleny Radlińskiej

Sources of Polish social work in the theory of social and educational work by Helena Radlińska

## Abstract

The article presents the views of Helena Orsza Radlińska (1879–1954) in the context of the development of Polish social pedagogy. Radlińska is widely recognized as the most important figure in the development of social pedagogy in Poland, and the thesis regarding the topicality of her social thought is shared by many researchers. The article indicates the origin of the basic concepts that are the starting point for contemporary research in the field of social pedagogy: care, assistance, rescue and local environment. The aim of the considerations is an attempt to show the concept of “help” developed by Radlińska in its broad and narrow meaning, and to indicate the area of activity of a social worker, i.e. the local environment along with the entire context of its functioning (the role of leaders, social organizations and associates). The heritage of the Polish creator of the school of social pedagogy is an extraordinary source of inspiration for examining the correct functioning of an individual in his environment – both in the historical and contemporary context. The article is a contribution to in-depth research in this area and due to the volume, many issues have been treated only in passing.

## Keywords

Helena Radlińska, social assistance, social welfare, social pedagogy

## Wstęp

Helena Orsza Radlińska (1879–1954) jest powszechnie uznawana za najważniejszą postać w rozwoju pedagogiki społecznej w Polsce, a teza dotycząca aktualności jej myśli społecznej jest podzielana w opiniach wielu badaczy<sup>1</sup>. Stąd też zasadne

<sup>1</sup> Por. L. Witkowski, *Niewidzialne środowisko. Pedagogika kompletna Heleny Radlińskiej jako krytyczna ekologia idei, umysłu i wychowania. O miejscu pedagogiki w przełomie dwoistości w hu-*

wyduje się wskazanie na genezę podstawowych pojęć, które stanowią punkt wyjścia dla współczesnych badań z zakresu tej dziedziny nauki. Celem podjętych rozważań jest próba ukazania wypracowanego przez H. Radlińską pojęcia pomocy w jego szerokim i wąskim znaczeniu oraz wskazanie terenu działania pracownika społecznego, tj. środowiska lokalnego wraz z całym kontekstem jego funkcjonowania. Dziedzictwo polskiej twórczyni szkoły pedagogiki społecznej jest niezwykle ważnym źródłem inspiracji do badania prawidłowości funkcjonowania jednostki w jej otoczeniu – zarówno w kontekście dziejowym, jak i współczesnym. Artykuł stanowi przyczynek do pogłębionych badań w tym zakresie i z racji objętości wiele kwestii zostało potraktowanych jedynie sygnalnie.

## Prekursorzy polskiej pedagogiki społecznej

Koncepcje teoretyczne dotyczące pracy społecznej, które rozwijała H. Radlińska, mają swoje bezpośrednie źródła we wcześniejszych poglądach. Większość działaczy społecznych okresu dwudziestolecia międzywojennego to społecznicy tworzący już w czasach zaborów. Wśród nich szczególną rolę odegrały takie osoby, jak Stanisław Karpowicz (1864–1921), Konstanty Krzeczkowski (1879–1939), Ludwik Krzywicki (1859–1941). Za prekursora polskiej pedagogiki społecznej uważa się Stanisława Karpowicza<sup>2</sup>, który akcentował ścisłą zależność pomiędzy procesami żywymi a środowiskiem. Twierdził, że rolą wychowania w zmieniających się nieustannie warunkach życia jest stałe i systematyczne wdrażanie wychowanków do udziału w życiu społecznym i kulturalnym narodu. Uzupełnieniem tego było samowychowanie, rozszerzające horyzonty umysłowe i podnoszące poziom kultury. Procesy te, obejmujące cały naród, miały być narzędziem do przebudowy ustroju społecznego<sup>3</sup>.

Konstanty Krzeczkowski definiował opiekę społeczną jako system pomocy stosowanej w społeczeństwach wobec obywateli niezdolnych do samodzielnej egzystencji materialnej. Miała się ona przejawiać w „zaspokajaniu ze środków pub-

---

*manistycy*, Kraków 2014, s. 173; E.A. Mazurkiewicz, *Inspiracje. Myśli Heleny Radlińskiej – próba odczytania*, [w:] I. Lepalczyk, B. Wasilewska (red.), *Helena Radlińska – portret pedagoga (rozprawy, wspomnienia, materiały)*, Łódź 1994, s. 41; J. Rudniański, *Słowo wstępne*, [w:] E.A. Mazurkiewicz, *Sprawność działania socjalnego w pedagogice społecznej Heleny Radlińskiej. U źródeł zastosowań prakseologii w pracy socjalnej*, Wrocław 1983, s. 5; D. Coner, M. Jakubowski, *Poglądy Heleny Radlińskiej na opiekę i wychowanie oraz ich wzajemne związki (w 100 rocznicę urodzin)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1980, (2), s. 29; S. Kawula, *Wkład Heleny Radlińskiej w organizację zespołowych badań pedagogicznych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1979, (4).

<sup>2</sup> Tak określał Karpowicza Aleksander Kamiński, zob. S. Michalski, *Karpowicz*, Warszawa 1979, s. 64.

<sup>3</sup> R. Wroczyński, *Wprowadzenie do pedagogiki społecznej*, Warszawa 1966, s. 40.

licznych niezbędnych potrzeb życiowych tych osób, które trwale lub chwilowo własnymi środkami materialnymi lub własną pracą uczynić tego nie mogą, jak również w zapobieganiu wytwarzania się stanu wyżej określonego<sup>4</sup>. Dzieje opieki społecznej podzielił na trzy etapy. W pierwszym polegała ona na zajmowaniu się potrzebującymi, bez wnikania w przyczyny ich położenia. Drugi etap polegał na dostrzeżeniu kontekstu środowiskowego osób, którym pomagano, oraz wyodrębnieniu grup społecznych wymagających wsparcia. W II RP miał się zacząć trzeci etap, dążący do zabezpieczenia społecznego, które zadba o zaspokojenie potrzeb całego społeczeństwa oraz rozwinie profilaktykę<sup>5</sup>.

Ludwik Krzywicki twierdził, że skupienie się na filantropii jako formie walki z biedą nie jest właściwe, gdyż jest to środek doraźny – nie likwiduje problemów, a jedynie je czasowo łagodzi, demoralizując ubogich i ograniczając ich inicjatywę do samodzielnego dbania o swój los. Pomocą potrzebującym powinno zajmować się państwo, natomiast zadaniem służb społecznych jest „uobywatelnianie tłumów” – pobudzanie społeczności do świadomego i odpowiedzialnego działania. Osoby, które chcą pomagać najuboższym, powinny kierować się rozumem, czyli planowo i w sposób zorganizowany zwalczać przyczyny ubóstwa, zamiast poprzestać na odruchu serca, jakim jest dawanie jałmużny. Pomoc ze strony państwa jest konieczna wobec bezrobotnych w okresach kryzysów, inwalidów oraz starców. Sposobem na ograniczenie dobroczynności państwowej jest rozdysponowywanie jej w sposób uciążliwy dla beneficjentów i w bardzo niskich stawkach, aby stała się ona ostatecznym wyborem, motywując raczej do samodzielnego wyjścia ze złego położenia<sup>6</sup>.

Nie bez znaczenia dla rozwoju pedagogiki społecznej miały prace teoretyczne z zakresu polityki społecznej, jakie prowadzono w powstałym w 1920 roku Instytucie Gospodarstwa Społecznego, którego pierwszym kierownikiem został ekonomista Włodzimierz Wakar. W momencie powstania Instytut był sekcją Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich, a samodzielną instytucją badawczą został w roku 1926. Zadaniem placówki było diagnozowanie aktualnych problemów społecznych (bezrobocia, przeludnienia wsi, sytuacji pracowników najemnych, warunków bytu ludności, ubezpieczeń społecznych, funkcjonowania samorządów lokalnych) oraz konstruowanie teorii umożliwiających ich rozwiązywanie. Od 1921 roku pracami kierował Ludwik Krzywicki, a po jego śmierci w 1941 roku – Ludwik Landau. Z Instytutem byli związani również m.in. wspomniany Konstanty Krzeczkowski, Henryk Kołodziejski, Stanisław Rychliński, Antoni Zdanowski, Tadeusz Szturm de Szterm, Adam Szczypiorski<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> K. Krzeczkowski, *Idee przewodnie ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1936, s. 155.

<sup>5</sup> H. Radlińska, *Zagadnienie opieki społecznej*, „Praca i Opieka Społeczna” 1947, (4), s. 279.

<sup>6</sup> J. Hryniewicz, *Kwestia społeczna w pracach Ludwika Krzywickiego*, Warszawa 1988, s. 281.

<sup>7</sup> Zob. T. Szturm de Szterm, *Instytut Gospodarstwa Społecznego 1920–1944*, Warszawa 1959.

## Zdefiniowanie pojęcia pomocy jako punkt wyjścia do powstania koncepcji pracy społeczno-oświatowej

Zakres semantyczny terminologii używanej w opracowaniach H. Radlińskiej pozostaje nadal aktualny. Truizmem jest stwierdzenie, że we współczesnych opracowaniach spotykamy te pojęcia używane w bardzo podobnym kontekście, choć oczywiście dostosowanym do obecnych warunków społecznych i organizacyjnych systemu pomocy społecznej. Jednym z takich pojęć jest szeroko rozumiana „pomoc”, która w publikacjach H. Radlińskiej jest konsekwentnie dookreślana – w zależności od rzeczywistego położenia osoby potrzebującej. Kryją się pod nim trzy odmienne kategorie: pomoc, ratownictwo i opieka<sup>8</sup>.

Śród tych pojęć szczególnie eksplorowana w publikacjach H. Radlińskiej była pomoc (w wąskim ujęciu). Chodziło zasadniczo o taką formę działalności, która maksymalnie wykorzystuje potencjał osoby wspieranej oraz możliwości środowiska lokalnego, w którym ona funkcjonuje. W rozważaniach H. Radlińskiej na temat roli pracowników społecznych jednoznacznie uwidacznia się konieczność przyjęcia przez nich postawy jedynie towarzyszenia zamiast wyręczania czy też patrzenia z pozycji dominującej. Wychowawca pracujący z osobami ze środowisk zagrożonych ma za zadanie odnajdywać siły społeczne – zarówno znane, jak i te utajone. Ponadto powinien ułatwiać, dopomagać rozwijać uzdolnienia, pomagać nabywać sprawności, a także podejmować działania z obszaru socjalizacji: wdrażać jednostkę do współdziałania z innymi oraz rozbudzać poczucie odpowiedzialności i przynależności do społeczności<sup>9</sup>.

Nadrzędną zasadą powinno być uświadomienie osób, którym się pomaga, iż jedynie sami są odpowiedzialni zarówno za siebie, jak i za stan swojego otoczenia. Skuteczność działania pracownika społecznego polega zatem nie na dystrybuowaniu dóbr materialnych, ale na skłonieniu podopiecznych do podjęcia samodzielnych działań. Oczywiście było dla H. Radlińskiej, iż w pracy społecznej nie osiągniemy sukcesu, jeśli będziemy próbowali działać za inne osoby<sup>10</sup>. Miało się to odbywać poprzez wskazanie, co można zrobić w celu poprawy sytuacji życiowej, jak to należy zrobić oraz – co bardzo ważne – pokazanie podopiecznemu, że to właśnie on może być skuteczny w działaniu<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> H. Radlińska, *Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego. Szkice z pedagogiki społecznej*, [w:] *eadem, Pedagogika społeczna*, Wrocław 1961, s. 21; H. Radlińska, *Rozważania*, [w:] *eadem, Pedagogika społeczna, op. cit.*, s. 339.

<sup>9</sup> H. Radlińska, *Punkt widzenia pedagogiki społecznej*, „Chowanna” 1934, (5), s. 210.

<sup>10</sup> H. Radlińska, *Służba społeczna pielęgniarki. Pogadanki o postawach psychologicznych i pedagogicznych pracy pielęgniarek*, Warszawa 1935, s. 12.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 12–13.

Kompensacja stanowi dopełnienie omawianych wcześniej form pracy społecznej. Jest to proces, który ma na celu wyrównywanie braków, uzupełnianie lub zastępowanie czynników, które hamują prawidłowy rozwój jednostki lub społeczności. W przypadku środowiska patologicznego wprowadza się wartości obowiązujące w zdrowych zbiorowościach, aby przeciwdziałać negatywnym wpływom i stymulować pozytywne zmiany<sup>12</sup>. Działania kompensacyjno-rewalidacyjne na rzecz dzieci i rodzin będących w sytuacji wymagającej pomocy, a także rozpoczęta wówczas refleksja teoretyczna nad nimi stały się w kolejnych latach podstawą do budowania polskiej szkoły pedagogiki opiekuńczej<sup>13</sup>.

## Od pracy społecznej w środowisku do pracy socjalnej

Nazwa „praca socjalna”, czyli profesja, jaką od lat 60. XX wieku zaproponowano zawodowym opiekunom społecznym<sup>14</sup>, nie była jeszcze znana i używana w publikacjach H. Radlińskiej. Genezę tego zawodu i przymioty pracowników, którzy go wykonywali, odnajdziemy w jej zaleceniach dla pracowników społecznych oraz pracowników społeczno-oświatowych. Warto jednakże doprecyzować, iż uniwersalność i niezwykła przewidywalność myśli H. Radlińskiej w tym kontekście nie oznacza znaku równości między pracownikiem społecznym a pracownikiem socjalnym, a próba ich zrównania okazałaby się zabiegiem anachronicznym.

Jedną z przyczyn zmienności pojęć są determinanty życiorysu H. Radlińskiej. Okres jej pracy społecznej i naukowej przypadał na czas, w których zachodziły znaczące przeobrażenia w warunkach ustrojowych, gospodarczych, społecznych i kulturowych. Początkowo były to lata, kiedy Polacy nie mieli własnego państwa (do 1918 roku) i aktywność społeczna była organizowana w dużej mierze oddolnie, często z inicjatywy Kościoła, organizacji pozarządowych i funduszy prywatnych. Następnie przyszedł okres wolności (1918–1939), który przyniósł regulacje legislacyjne i wzięcie przez państwo formalnej odpowiedzialności za sektor opieki społecznej, choć praktyczna realizacja tych przemian nie mogła zostać w krótkim okresie wprowadzona w życie. Z kolei doświadczenia wojny i okupacji (1939–1945), a później kilku lat okresu ratownictwa społecznego dla ludności wyniszczonej działaniami wojennymi nadały działaniom opiekuńczym

---

<sup>12</sup> H. Radlińska, *Egzamin z pedagogiki społecznej*, Łódź 1951, [w:] eadem, *Pedagogika społeczna*, op. cit., s. 370–371.

<sup>13</sup> I. Pyrzyk, *Pedagogika opieki Zdzisława Dąbrowskiego wśród różnych koncepcji polskiej pedagogiki opiekuńczej*, [w:] T. Biernat (red.), *Z problemów pedagogiki. Uniwersalność opieki międzyludzkiej. Studia ofiarowane Profesorowi Zdzisławowi Dąbrowskiemu w rocznicę urodzin*, Chojnice 2011, s. 32.

<sup>14</sup> Zawód „pracownik socjalny” został wprowadzony w Polsce w 1966 roku. Zob. E. Marynowicz-Hetka, *Warsztat pracownika socjalnego*, Warszawa 1977, s. 6.

twarz ocalania i ratowania najsłabszych. Gdy później nastąpiły lata powojenne i narzucono Polakom komunistyczne rządy, H. Radlińska została uznana za propagatorkę utopijnych i szkodliwych teorii, i zmuszona do rezygnacji z pracy społecznej i naukowej<sup>15</sup>.

Pewnym zilustrowaniem rozumienia pracy społecznej w czasach H. Radlińskiej jest zakres zadań państwa opisany w powstałej ponad sto lat temu pierwszej polskiej ustawie o opiece społecznej. Znajdziemy tam kilka kategorii osób potrzebujących, które ustawa wymienia *expressis verbis*, niejako wskazując, iż praca z nimi stanowi najpilniejsze problemy społeczne okresu dwudziestolecia. Są to: kobiety oczekujące narodzenia dziecka, dzieci (opieka nad niemowlętami, dziećmi i młodzieżą, zwłaszcza nad sierotami, półsierotami, dziećmi zaniedbanymi, opuszczonymi, popełniającymi wykroczenia i przestępstwa, zagrożonymi przez złe wpływy otoczenia), starcy, inwalidzi, kalecy, nieuleczalnie chorzy, niepełnosprawni intelektualnie, osoby całkowicie niezdolne do podjęcia pracy, a także ofiary działań wojennych (bezdomni i ciężko poszkodowani), więźniowie po odbyciu kary, żebracy, włóczędzy, alkoholicy i prostytutki<sup>16</sup>.

Podjęte przez H. Radlińską rozważania teoretyczne poświęcone pracy społecznej dotyczą dużo szerszego kontekstu niż tylko tak wąsko rozumiana relacja opiekuna społecznego z petentem, polegająca na zaspokojeniu jego podstawowych potrzeb. Stąd też zadania, które dziś przypisujemy pracownikowi socjalnemu, a także metody pracy socjalnej odnajdziemy we wskazówkach przeznaczonych m.in. dla pielęgniarek, bibliotekarzy i innych pracowników wykonujących swoje zadania w środowisku lokalnym. Obowiązek intencjonalnych oddziaływań wychowawczych w środowisku zamieszkania spoczywał na osobach związanych zawodowo z placówkami takimi, jak: żłobek, przedszkole, szkoła, instytucja samorządowa<sup>17</sup>.

Dla H. Radlińskiej, w jej teoretycznym ujęciu pracy społeczno-oświatowej, kluczowym pojęciem jest „społeczność lokalna” określana też terminami „środowisko zamieszkania”, „środowisko lokalne”. Wyodrębnienie społeczności lokalnej na poziomie dyskursywnym, a także scharakteryzowanie płaszczyzn możliwych oddziaływań społecznych pozwalało Radlińskiej na dokonanie precyzyjnej diagnozy tegoż środowiska. Dla praktyki służb społecznych oznaczało to z kolei możliwość skutecznego niesienia pomocy osobom i rodzinom dysfunkcyjnym. Środowisko lokalne zawiera zestaw zgeneralizowanych cech, elementów i mechanizmów regulacyjnych, które przesądzają o tym, iż jest ono szczególnym typem środowiska wychowawczego. Celem ukazania ponadczasowego ujęcia środowiska

<sup>15</sup> Zob. I. Lepalczyk, *Helena Radlińska. Życie i twórczość*, Toruń 2001, s. 151–152.

<sup>16</sup> Art. 2, Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 roku o opiece społecznej, Dz.U. 1923 nr 92 poz. 726.

<sup>17</sup> D. Coner, M. Jakubowski, *Poglądy Heleny Radlińskiej...*, *op. cit.*, s. 26.



lokalnego warto skorzystać ze współczesnego podejścia badawczego i za Mikołajem Winiarskim podać cechy społeczności lokalnej:

- ma wyraźne granice terytorialne i zazwyczaj własną infrastrukturę materialno-instytucjonalną (instytucje i urzędnictwo edukacyjne, kulturalne, społeczne, usługowe i inne);
- współwystępują grupy o charakterze wspólnotowym (z dominacją więzi osobowych, sąsiedzkich, przyjacielskich, a nieraz także pokrewieństwa) oraz stowarzyszenia (organizacje celowe powołane do realizacji określonych zadań);
- mieszkańcy są świadomi swej przynależności do społeczności lokalnej oraz swojego osadzenia w określonych ramach terytorialnych;
- występuje poczucie jedności i wspólne działanie przeważnie w przypadku zagrożeń, ewidentnego naruszania norm regulujących życie zbiorowe, pojawiania się sytuacji losowych (trudnych) w życiu jednostek, określonych rodzin, grup ludzi;
- istnieje system kontroli społecznej przeważnie bez udziału profesjonalnych funkcjonariuszy;
- funkcjonują jawne siły społeczne (jednostkowe – wolontariusze i zbiorowe – w postaci samorządu osiedlowego, lokalnych ogniw stowarzyszeń społecznych, grup zadaniowych, np. wsparcia rodzinnego, opieki nad dziećmi);
- wśród dzieci i młodzieży dominują bezpośrednie kontakty osobowe, występują przyjaźnie, czasami powodują one zbliżenie społeczne ich rodziców i krewnych;
- sieć stosunków rzeczowych i osobowych nie ingeruje w sferę życia prywatnego, ale służy jego wzbogaceniu, daje większe poczucie bezpieczeństwa i komfort psychiczny<sup>18</sup>.

Sprecyzowanie terenu działania pracownika społecznego nie było celem samym w sobie. Podstawową ideę H. Radlińskiej nazwalibyśmy dziś budzeniem aktywności społecznej, czyli „przekształcaniem środowiska siłami człowieka w imię ideału”<sup>19</sup>. Praca społeczna polega zatem na mobilizowaniu sił mieszkańców w celu takiej przemiany ich środowiska, aby osiągnąć idealną kondycję społeczną. Ta twórcza postawa wobec świata opiera się na ciągłym dokonywaniu wyborów wartości, które sprzyjają utrzymaniu i rozwojowi dóbr społecznych. Zadaniem pracownika socjalnego jest przedstawienie tego ideału i wprowadzanie go między członków społeczności, aby wspólnie osiągnąć pozytywne zmiany, czyli pobu-

<sup>18</sup> M. Winiarski, *W kręgu pedagogiki społecznej. Studia, szkice, refleksje*, Warszawa–Łódź 2017, s. 102.

<sup>19</sup> Zob. A.O. Uziembło, *Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej jako wyraz więzi społecznej i ideowej*, [w:] I. Lepalczyk (red.), *Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze*, Warszawa 1974, s. 345.

działania jednostek i zachęcać je do przejęcia odpowiedzialności za otaczającą rzeczywistość. Celem jest osiągnięcie punktu, w którym pracownik socjalny staje się niepotrzebny, ponieważ ci, z którymi pracował, radzą sobie doskonale samodzielnie. Aby to osiągnąć, konieczne jest zaangażowanie jednostek do współpracy, uczenie ich zaradności i samodzielności<sup>20</sup>.

Wymagającym zadaniem, jakie stawia H. Radlińska przed pracownikami społecznymi, jest poznanie osób tworzących zbiorowość. Każdą z osób tworzących środowisko lokalne charakteryzują indywidualne cechy, atrybuty i – co najważniejsze – potencjał, który należy wydobyć i rozwijać. Człowiek jest traktowany przez H. Radlińską autonomicznie, podmiotowo, nie jest – mimo niefortunnnych zabiegów językowych używanych w teoriach socjologicznych – „materiałem”; jest „czynnikiem” i „żywiłem”<sup>21</sup>.

Zadaniem służb społecznych było także poszanowanie godności ludzi, szczególnie tych borykających się z problemami. Helena Radlińska poruszyła problem „zabijania poczucia godności ludzkiej” poprzez stygmatyzującą funkcję niektórych form wsparcia, np. korzystania z bezpłatnego dożywiania w szkołach<sup>22</sup>. Podkreślała wyraźnie kwestię równości ludzi – aby ten ideał był zrealizowany konieczne jest kompensowanie braków osób upośledzonych społecznie, co pozwoli na obudzenie drzemiącego w ludziach „bóstwa”, czyli wydobyć i rozwinięciu ich potencjału. Dopiero przy takim podejściu do człowieka możliwa jest w społeczeństwie „selekcja” rozumiana jako ukazywanie jednostkom najwłaściwszej dla nich drogi życiowej<sup>23</sup>.

Motorem przemian były charyzmatyczne osoby, które dziś nazywamy liderami. W dobie pozaborowych zaległości edukacyjnych i wysokiego analfabetyzmu społeczeństwa międzywojennego<sup>24</sup> taką funkcję pełnili pracownicy oświatowi i bibliotekarze. Helena Radlińska, omawiając ich rolę, wskazywała na konieczność posiadania wielu umiejętności i kompetencji potrzebnych do efektywnej pracy z ludźmi: „Ażeby sprostać zadaniom, bibliotekarz oświatowy powinien posiadać wykształcenie ogólne, zapoznać się z psychologią i współczesnymi zagadnieniami społecznymi, z instytucjami, które służą rozwojowi społecznemu, (...) musi poznać i umieć badać środowisko społeczne. (...) Umiejętność poznawania śro-

<sup>20</sup> W. Theiss, *Radlińska*, Warszawa 1984, s. 256–258; H. Radlińska, *Oświata dorosłych*, Warszawa 1947, [w:] *eadem, Pedagogika społeczna, op. cit.*, s. 280–281.

<sup>21</sup> A. Żukiewicz, *Wprowadzenie do ontologii pracy społecznej. Odniesienia do społeczno-pedagogicznej refleksji Heleny Radlińskiej*, Kraków 2009, s. 84.

<sup>22</sup> H. Radlińska, *Książka wśród ludzi. Uwagi o potrzebach i badaniu czytelnictwa*, wyd. 2 rozszerzone, Warszawa 1934, s. 30–31.

<sup>23</sup> H. Radlińska, *Planowanie pracy wychowawczej na tle środowiska*, „Ruch Pedagogiczny” 1933, 4(5), s. 158–159.

<sup>24</sup> Było to około 6 mln osób. Zob. S. Rudnicki, *Polska mozaika społeczna*, [w:] K. Persak, P. Machcewicz (red.), *Polski wiek XX*, t. 1, Warszawa 2009, s. 322.



dowisk społecznych i dusz ludzkich jest dla bibliotekarza niemniej ważną, niż znajomość literatury”<sup>25</sup>.

Poparte działalnością praktyczną podejście H. Radlińskiej niezwykle realistycznie ukazuje środowisko działania pracownika społecznego. Stąd umiejętność rzeczowego spojrzenia na miejsce pracy, gdzie niewątpliwym wyzwaniem są osoby żyjące w skrajnych warunkach. Jednakże zdaniem badaczki pracę społeczną można podjąć praktycznie z każdym: „Nie ma tak nędznego środowiska, tak strasznych warunków, aby człowiek, mający siły duchowe, nie potrafił stworzyć sobie możliwszego istnienia, (...) nawet bez uzyskania nowych środków materialnych”<sup>26</sup>. Zadaniem stojącym przed pracownikiem społecznym jest odnaleźć siły tkwiące w samym człowieku oraz w jego środowisku – czyli w ludziach i urządzeniach, które mogą go wesprzeć<sup>27</sup>.

Wspomniany wcześniej katalog osób potrzebujących wsparcia, który wyodrębniony został w ustawodawstwie międzywojennym, nie wyczerpuje zakresu działań podejmowanych przez pracownika społecznego. Helena Radlińska nie ograniczała pracy społecznej jedynie do troski o ludzi najsłabszych i znajdujących się na marginesie społecznym. Widoczne to było na polu pracy oświatowej, gdzie obok zaangażowania na rzecz „środowisk mało czytanych” widziała konieczność zaangażowania „środowiska wykształconego” (środowisk rozbudzonych, żądnych poważnej lektury, środowisk o wyższych, bardziej zróżnicowanych potrzebach, środowisk bardziej czytanych)<sup>28</sup>. W takim podejściu widziała rozwój działań pomocowych. Jej zdaniem praktyki lat minionych, czyli np. klasyczna dobroczynność i gesty księżniczek średniowiecza, były nieskuteczne, gdyż wspierały pauperyzm, bez skutecznego radzenia sobie z nim podtrzymywały w biedzie wciąż tę samą grupę klientów<sup>29</sup>.

Zauważając naturalną ewolucję pracy społecznej w kierunku wyodrębniania się specjalizacji, H. Radlińska wyróżniała dwie grupy osób zajmujących się tym zawodem: urzędników i fachowców. Urzędnicy wykonują swoje obowiązki głównie w ramach administracyjnych, ściśle stosując się do przepisów prawnych i wytycznych. Z kolei fachowcy to osoby o kreatywnym podejściu, które poszukują najbardziej odpowiednich metod i środków do zastosowania w danej sytuacji, uwzględniając

<sup>25</sup> H. Radlińska, *Książka wśród ludzi...*, op. cit., s. 22, 30.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 12; M. Brenk, *Social work in the local environment in the theoretical thought of Helena Radlińska*, [w:] *Socialia 2017. Participácia sociálnych pedagógov a iných pomáhajúcich profesií na prevencii a riešení sociálnopatologických javov u detí, mládeže a dospelých v krajinách V4 – súčasny stav, problémy a priority*, Banská Bystrica 2017, s. 200–201.

<sup>28</sup> H. Radlińska, *Jak prowadzić biblioteki wędrownie. Wskazówki i przykłady*, Warszawa–Siedlce–Toruń 1922, s. 10.

<sup>29</sup> H. Radlińska, *Istota i zakres służby społecznej*, „Opieka nad Dzieckiem” 1928, (3), s. 202.

indywidualne przypadki, z którymi się spotykają. Wyróżniała także trzy typy psychologiczne: ideologów, którzy byli zmotywowani do wprowadzania w życie swoich wizji; organizatorów, którzy skupiali się na prawidłowym funkcjonowaniu instytucji; oraz wychowawców, dla których najważniejsi byli ludzie i ich problemy. Jej zdaniem występowanie „typów czystych” jest bardzo rzadkie i nawet niepożądane w działalności społecznej, a najlepiej sprawdzają się osoby posiadające cechy wszystkich trzech typów, które są zintegrowane, i umożliwiają skuteczną pracę społeczną<sup>30</sup>.

Kolejnym krokiem ku profesjonalizacji pracy społecznej był rozwój placówek kształcących osoby zatrudnione w sektorze opieki i pomocy społecznej. W 1925 roku H. Radlińska założyła Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, które było pierwszą placówką szkolącą pracowników społecznych na poziomie wyższym. Studium miało za zadanie wykształcić wykwalifikowanych pracowników zdolnych do inicjowania nowych działań kulturalno-oświatowych i społecznych. Czas nauki na uczelni trwał dwa lata i obejmował zarówno zajęcia teoretyczne, jak i praktyczne poznanie funkcjonowania placówek społecznych w kraju i za granicą. Kształcono w zakresie: nauczyciela osób dorosłych, organizatora życia kulturalnego młodzieży i dorosłych, bibliotekarza oraz w zawodzie pracownika opieki nad matką i dzieckiem oraz młodzieżą. Słuchacze Studium prowadzili badania z zakresu polityki społecznej, pedagogiki społecznej, opieki nad dzieckiem i innych obszarów, których rezultaty były publikowane w czasopiśmie i wydawnictwach<sup>31</sup>.

## Zakończenie

Podsumowując powyższe uwagi, należy podkreślić, iż mimo upływu dziesiątek lat dorobek H. Radlińskiej wciąż pozostaje źródłem inspiracji i pomaga lepiej zrozumieć rolę pracownika socjalnego w pracy ze środowiskiem lokalnym. Ponadto zwraca uwagę wielki szacunek, jaki badaczka okazywała człowiekowi, zwłaszcza temu wykluczonemu społecznie, nieustannie poszukując rozwiązań pomocowych – takich, które są w potencjale jego samego, środowiska, oraz pracowników służb społecznych.

---

<sup>30</sup> H. Radlińska, *Egzamin...*, *op. cit.*, s. 333, 377–378; M. Brenk, *Praca socjalna w pedagogice społecznej Heleny Radlińskiej*, [w:] W. Jamrożek, K. Ratajczak, D. Żołędź-Strzelczyk (red.), *Ad novum fructum. Z okazji jubileuszu poznańskich historyków wychowania*, Poznań 2007, s. 91–93.

<sup>31</sup> W. Wyrobkova-Pawłowska, *Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej*, [w:] E. Leś i J. Rosner (red.), *Kształcenie pracowników socjalnych*, Warszawa 1991, s. 16; K. Wódz, *Profesjonalizm jako podstawowy wyznacznik tożsamości zawodowej pracownika socjalnego*, [w:] A. Nie-sporek, K. Wódz (red.), *Praca socjalna w Polsce. Badania, kształcenie, potrzeby praktyki. Materiały z VIII Zjazdu Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej w Katowicach*, Katowice 1999, s. 137; J. Mikulski, *Przygotowanie zawodowe pracownika socjalnego*, Warszawa 1976, s. 11.

## Bibliografia

- Brenk M., *Praca socjalna w pedagogice społecznej Heleny Radlińskiej*, [w:] W. Jamrożek, K. Ratajczak, D. Żołądź-Strzelczyk (red.), *Ad novum fructum. Z okazji jubileuszu poznańskich historyków wychowania*, Poznań 2007, s. 85–94.
- Brenk M., *Social work in the local environment in the theoretical thought of Helena Radlińska*, [w:] *Socialia 2017. Participácia sociálnych pedagógov a iných pomáhajúcich profesií na prevencii a riešení sociálnopatologických javov u detí, mládeže a dospelých v krajinách V4 – súčasný stav, problémy a priority*, Banská Bystrica 2017, s. 199–204.
- Coner D., Jakubowski M., *Poglądy Heleny Radlińskiej na opiekę i wychowanie oraz ich wzajemne związki (w 100 rocznicę urodzin)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1980, (2), s. 21–29.
- Hrynkiewicz J., *Kwestia społeczna w pracach Ludwika Krzywickiego*, Warszawa 1988.
- Kawula S., *Wkład Heleny Radlińskiej w organizację zespołowych badań pedagogicznych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1979, (4), s. 89–102.
- Krzeczkowski K., *Idee przewodnie ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1936.
- Lepalczyk I., *Helena Radlińska. Życie i twórczość*, Toruń 2001.
- Marynowicz-Hetka E., *Warsztat pracownika socjalnego*, Warszawa 1977.
- Mazurkiewicz E.A., *Inspiracje. Myśli Heleny Radlińskiej – próba odczytywania*, [w:] I. Lepalczyk, B. Wasilewska (red.), *Helena Radlińska – portret pedagoga (rozprawy, wspomnienia, materiały)*, Łódź 1994, s. 39–58.
- Michalski S., *Karpowicz*, Warszawa 1979.
- Mikulski J., *Przygotowanie zawodowe pracownika socjalnego*, Warszawa 1976.
- Pyrzyk I., *Pedagogika opieki Zdzisława Dąbrowskiego wśród różnych koncepcji polskiej pedagogiki opiekuńczej*, [w:] T. Biernat (red.), *Z problemów pedagogiki. Uniwersalność opieki międzyludzkiej. Studia ofiarowane Profesorowi Zdzisławowi Dąbrowskiemu w rocznicę urodzin*, Chojnice 2011, s. 28–48.
- Radlińska H., *Egzamin z pedagogiki społecznej*, Łódź 1951, [w:] *eadem, Pedagogika społeczna*, Wrocław 1961, s. 359–395.
- Radlińska H., *Istota i zakres służby społecznej*, „Opieka nad Dzieckiem” 1928, (3), s. 201–206.
- Radlińska H., *Jak prowadzić biblioteki wędrownie. Wskazówki i przykłady*, Warszawa–Siedlce–Toruń 1922.
- Radlińska H., *Książka wśród ludzi. Uwagi o potrzebach i badaniu czytelnictwa*, wyd. 2 rozszerzone, Warszawa 1934.
- Radlińska H., *Oświata dorosłych*, Warszawa 1947, [w:] *eadem, Pedagogika społeczna*, Wrocław 1961, s. 275–288.
- Radlińska H., *Planowanie pracy wychowawczej na tle środowiska*, „Ruch Pedagogiczny” 1933, 4(5), s. 157–168.
- Radlińska H., *Punkt widzenia pedagogiki społecznej*, „Chowanna” 1934, (5), s. 209–214.
- Radlińska H., *Rozważania*, [w:] *eadem, Pedagogika społeczna*, Wrocław 1961, s. 339–344.
- Radlińska H., *Służba społeczna pielęgniarki. Pogadanki o postawach psychologicznych i pedagogicznych pracy pielęgniarek*, Warszawa 1935.
- Radlińska H., *Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego. Szkice z pedagogiki społecznej*, [w:] *eadem, Pedagogika społeczna*, Wrocław 1961, s. 21–70.
- Radlińska H., *Zagadnienie opieki społecznej*, „Praca i Opieka Społeczna” 1947, (4), s. 277–285.
- Rudniański J., *Słowo wstępne*, [w:] E.A. Mazurkiewicz, *Sprawność działania socjalnego w pedagogice społecznej Heleny Radlińskiej. U źródeł zastosowań prakseologii w pracy socjalnej*, Wrocław 1983, s. 5–7.

- Rudnicki S., *Polska mozaika społeczna*, [w:] K. Persak, P. Machcewicz (red.), *Polski wiek XX*, t. 1, Warszawa 2009, s. 301–327.
- Szturm de Szterm T., *Instytut Gospodarstwa Społecznego 1920–1944*, Warszawa 1959.
- Theiss W., *Radlińska*, Warszawa 1984.
- Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 roku o opiece społecznej, Dz.U. 1923 nr 92 poz. 726.
- Uziembło A.O., *Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej jako wyraz więzi społecznej i ideowej*, [w:] I. Lepalczyk (red.), *Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze*, Warszawa 1974, s. 341–347.
- Winiarski M., *W kręgu pedagogiki społecznej. Studia, szkice, refleksje*, Warszawa–Łódź 2017.
- Witkowski L., *Niewidzialne środowisko. Pedagogika kompletna Heleny Radlińskiej jako krytyczna eko-logia idei, umysłu i wychowania. O miejscu pedagogiki w przełomie dwoistości w humanistyce*, Kraków 2014.
- Wódz K., *Profesjonalizm jako podstawowy wyznacznik tożsamości zawodowej pracownika socjalnego*, [w:] A. Niesporek, K. Wódz (red.), *Praca socjalna w Polsce. Badania, kształcenie, potrzeby praktyki. Materiały z VIII Zjazdu Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej w Katowicach*, Katowice 1999, s. 135–146.
- Wroczyński R., *Wprowadzenie do pedagogiki społecznej*, Warszawa 1966.
- Wyrobkova-Pawłowska W., *Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej*, [w:] E. Leś i J. Rosner (red.), *Kształcenie pracowników socjalnych*, Warszawa 1991, s. 15–24.
- Żukiewicz A., *Wprowadzenie do ontologii pracy społecznej. Odniesienia do społeczno-pedagogicznej refleksji Heleny Radlińskiej*, Kraków 2009.